

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 października 2016 r.,
sprawy **R. C. i T. K.**,
skazanych z art. 280 § 1 k.k.,
z powodu kasacji, wniesionych przez obrońcę skazanych,
od wyroku Sądu Okręgowego w O.,
z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt VII Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.,
z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt II K [x],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje, jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanych w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt II K (...), R. C. i T. K. zostali uznani za winnych popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., za które wymierzono im kary po 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, mocą powołanego wyroku T. K. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 263 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 60 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł – w tej części wyrok Sądu Rejonowego nie został zaskarżony przez żadną ze stron.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 10 maja 2016 roku, sygn. akt VII Ka (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora oraz obrońców obu oskarżonych zaskarżony wyrok wobec oskarżonych R. C. i T. K. zmienił w ten sposób, że wymierzone im kary pozbawienia wolności za czyn z art. 280 § 1 k.k. podwyższył do 4 lat pozbawienia wolności, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasacje od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w O. z dnia 10 maja 2016 roku wniósł obrońca skazanych R. C. i T. K., zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., art. 454 § 2 k.p.k. Ponadto, w kasacji dotyczącej skazanego R. C., skarżący sformułował także zarzut rażącego naruszenia art. 173 § 1 k.p.k.

W konkluzji obrońca skazanych wniósł w kasacjach o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie R. C. i T. K. od popełnienia zarzucanego im czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w O. w pisemnych odpowiedziach na kasacje obrońcy skazanych R. C. i T. K. wniósł o ich oddalenie, jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacje obrońcy skazanych R. C. i T. K. są bezzasadne i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym ich oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanych i treści podniesionych w pkt I obu kasacji zarzutów Sąd Okręgowy, stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał, dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacjach za niezasadne. Zaznaczyć jednocześnie należy, że połączenie zarzutów naruszenia ww. przepisów z naruszeniem art. 424 k.p.k. nie było prawidłowe, skoro Sąd odwoławczy zmienił wyrok Sądu Rejonowego jedynie w części dotyczącej kary, a w tym zakresie swoje stanowisko w sposób należy umotywował. W takim też wypadku Sąd *ad quem* winien był respektować wymogi wskazane w art. 457 § 3

k.p.k. i temu obowiązki – o czym była mowa powyżej – uczynił zadość. W pkt I obu kasacji obrońca skazanych – pod pozorem naruszenia wskazanych wyżej przepisów – w istocie ponownie podjął próbę, aby oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym w szczególności wyjaśnień T. W., podjął się tym razem Sąd Najwyższy. O ile zabieg ten należy uznać za nieskuteczny, to zasadne jest odesłanie skarżącego do stosownych kart pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w O., na których w trafny i wyczerpujący sposób odniesiono się do wszystkich problemów wskazywanych w apelacjach. W szczególności Sąd odwoławczy w wystarczający sposób odniósł się do zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. (s. 10-11 uzasadnienia) i art. 7 k.p.k. (s. 9-10 i 12 uzasadnienia). W pisemnych motywach wyroku Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazał, że nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów danie wiary jednemu z oskarżonych – T. W., odniósł się także do dowodu w postaci informacji z B., miał ponadto na uwadze czasową możliwość przebycia przez oskarżonych trasy z G. do N. (s. 12 uzasadnienia).

Nie są zasadne także zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 193 § 1 k.p.k. Naruszenia tego przepisu skarżący upatruje w powieleniu błędu Sądu I instancji, który powołał biegłego sądowego celem ustalenia odległości oraz okresu czasu potrzebnego do przejechania samochodem odcinka drogi, który oskarżeni mieli przejechać po popełnieniu przestępstwa. Tego rodzaju zarzuty nie są zasadne, a ponadto odniósł się do nich już Sąd odwoławczy na s. 12 uzasadnienia. Rozwinięcie tych zarzutów wskazuje natomiast na niekonsekwencję obrońcy, który z jednej strony wskazuje na to, że stwierdzenie powyższych okoliczności nie wymagało wiadomości specjalnych, a zatem zbędne było powołanie biegłego, by następnie kwestionować decyzję o oddaleniu wniosku dowodowego z opinii instytutu w tym przedmiocie. W tym kontekście przypomnieć należy skarżącemu, że z opinii biegłego A.P. wynikało, iż z uwagi na zbyt dużą liczbę czynników zmiennych nie było możliwe dokonanie dokładnych ustaleń w zakresie czasu przejazdu z miejsca zdarzenia do działki T. W., a dowód z opinii biegłego spełniał jedynie funkcję uzupełniającą dla pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów, na podstawie których ustalono sprawstwo R. C. i T. K.

Nie sposób również podzielić zarzutów naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. O ile zarzuty te wydają się być ponownie kierowane pod adresem

orzeczenia Sądu I instancji, to jedynie wskazać w tym miejscu należy, że obrońca skazanych nie wykazał, aby orzekające w sprawie sądy powinny powziąć uzasadnione wątpliwości, których po wyczerpaniu całego postępowania dowodowego nie udało się usunąć, a które zostałyby rozstrzygnięte na niekorzyść skazanych. Dotyczy to także podnoszonej w kasacjach trasy i czasu ucieczki skazanych z miejsca zdarzenia, o czym była już mowa powyżej.

W przedmiotowej sprawie nie doszło także do naruszenia art. 454 § 2 k.p.k. Przepis ten – w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – stanowił, że Sąd odwoławczy może orzec surowszą karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy nie zmienia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Taka sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie, co uprawniało Sąd Okręgowy do zaostrzenia wobec skazanych orzeczonych kar pozbawienia wolności. W uzasadnieniu wyroku Sąd odwoławczy jednoznacznie wskazał bowiem, że Sąd I instancji wyartykułował wszystkie okoliczności, w tym obciążające, mające wpływ na wymiar kary, ale nie nadał im należytej rangi, a w konsekwencji wymierzył kary rażąco niewspółmierne do przypisanych im czynów, stopnia zawinienia sprawców i społecznej szkodliwości dokonanego przestępstwa. To zaś, że Sąd odwoławczy użył nieco innych słów na określenie tych samych okoliczności, które zostały uwzględnione również i przez Sąd Rejonowy nie oznacza jeszcze – wbrew temu, co twierdzi obrońca – o poczynieniu przez Sąd *ad quem* nowych ustaleń faktycznych.

W kasacji dotyczącej skazanego R. C. obrońca podniósł także zarzut obrazy art. 173 § 1 k.p.k. O ile wcześniej jedynie w uzasadnieniu apelacji wskazywano, że A. W. „w pewnym momencie otrzymała informację (...) że R. C. jest sprawcą napadu”, to obecnie obrońca wskazuje na wadliwość sposobu okazania pokrzywdzonej R. C. . W tym miejscu stwierdzić jednak należy, że z protokołu przesłuchania A. W. nie wynika, aby poinformowano ją, kto jest sprawcą napadu (*k. 717v*), w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Rejonowego wyczerpująco oceniono jej zeznania, a Sąd odwoławczy ocenił trafność takiej oceny (*s. 10 uzasadnienia*). Słusznie jednocześnie wskazuje w pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, iż faktycznie doszło do naruszenia treści art.

173 k.p.k., to naruszenie to musi mieć charakter rażący, mający wpływ na treść wyroku, co niewątpliwie nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Jeżeli zaś chodzi o wskazywane w uzasadnieniu kasacji dotyczącej skazanego T. K. dowody w postaci zeznań A. O. K., R. M. i D. O. to zauważyć należy, że na s. 10 uzasadnienia Sąd odwoławczy wskazał, jakie dowody prowadzą do konkluzji o popełnieniu – między innymi przez T. K. – przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., a powody uznania zeznań ww. świadków zostały trafnie i wyczerpująco wyjaśnione na s. 14-15 uzasadnienia Sądu Rejonowego (*k. 1132v-1133 akt sprawy*).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty obrońcy skazanych za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanych w częściach na nich przypadających.